Nr. 5. Kraków, 3 lutego 1905. Rok XXII.

# TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

**Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi:** w państwie austr. rocznie **12 Kor.**, półrocznie **6 Kor.**, dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie **8 Kor.**, w Królestwie Polskiem rocznie **5 rs.**, a państwie niemieckiem **8 marek.** Pojedynczy numer **24 halerze.**
Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.
Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.
Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.
Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**



TREŚĆ:

Syndykat Towarzystw rolniczych.
Czynności Towarzystwa.
Rolnictwo wobec regulacyi rzek — (dokończenie).
Wiadomości handlowe.

## Syndykat Towarzystw rolniczych.

W poniedziałek d. 23 stycznia odbyło się w sali Rady powiatowej w Krakowie z inicyatywy Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego zebranie w celu zawiązania syndykatu Towarzystw rolniczych, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką. W zebraniu wzięło udział około 70 przedstawicieli rolnictwa zachodniej części kraju, a zagaił je prezes Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie hr. Zdzisław Tarnowski następującem przemówieniem:

Jako preses Towarzystwa roln. krakowskiego witam Was Szanowni Panowie z prawdziwem zadowoleniem i zupełną wiarą w dobrą przyszłość tego stowarzyszenia handlowego dla rolników, które w Krakowie wspólnemi siłami zawiązać pragniemy.

Przygotowując rzecz całą, układając statut, którego projekt macie Panowie w rękach i wreszcie zapraszając Panów na dzisiejsze zebranie. Komitet Tow. roln. szedł nietylko za uchwałą, powziętą na ostatniem walnem zebraniu Towarzystwa rolniczego, ale za opinią i głęboko odczutą potrzebą, powiedzieć sobie pozwolę, całego naszego rolnictwa, tych wszystkich z pomiędzy nas, którym interes własny nie jest obcy, którym dobro rolnictwa i kraju na sercu leży.

Fakt, że Panów mam zaszczyt w tej chwili witać, żeście się na zaproszenie Komitetu Towarzystwa rolniczego zgromadzić zechcieli, jest mi dowodem, że podzielacie to nasze zapatrywanie, że pragniecie stowarzyszenie to zawiązać i w miarę osobistej możności każdego, z udziałem przystąpić; nie wątpię, że wszyscy obecni tu Panowie, swój własny interes i rolnictwa naszego interes rozumiejąc, widzicie, że łączymy się pod hasłem „jeden dla wszystkich, wszyscy dla jednego"; że niewątpliwie każdy z nas w swojem gospodarstwie korzyści odniesie — i korzyść odniesie cały rolniczy stan.

W sąsiednich krajach już dawno pozakładali rolnicy takie stowarzyszenia centralne, które świetnie prosperują i ogromne członkom swoim oddają usługi. Myśmy dotychczas takiego nie mieli, a raczej dzięki inicyatywie, pracy i ofiarności swoich członków, Towarzystwo okręgowe w Wieliczce podjęło się tego zadania i przez lat 14 spełniało je z pożytkiem dla całego naszego społeczeństwa rolniczego. Wszyscyśmy w Wieliczce potrzeby gospodarstw naszych zaspakajali i było nam z tem dobrze; a dziś należy wyrazić wdzięczność tym, którzy z prezesem Towarzystwa roln. wielickiego na czele, nakładem swej pracy wszystkim Towarzystwom okręgowym służyli, ku ogólnemu zadowoleniu.

Ale na zawsze tak pozostać nie mogło; do tego, co dziś Panom Komitet Tow, roln. w porozumieniu z Towarzystwem okręgowem w Wieliczce proponuje, przyczyniły się równorzędnie występujące głównie dwa czynniki: z jednej strony coraz to większy wzrost interesu w Wieliczce, który swoim zakresem i rozmiarami zaczynał przekraczać granice, w których go słusznie utrzymać pragnęli inicyatorowie — z drugiej strony coraz to szersze koła rolników, obejmujące zrozumienie własnego interesu i rozwijający się stopniowo choć powoli duch assocyacyi parł siłą naturalną do utworzenia centralnej instytucyi handlowo-rolniczej w Krakowie.

Gdy uchwała zeszłorocznego walnego zebrania, dając wyraz temu ogólnie odczutemu zrozumieniu własnego interesu, nałożyła na Komitet obowiązek utworzenia działu handlowego, spotkaliśmy się dzięki wielickiemu Towarzystwu okręgowemu, którego członkowie oświadczyli gotowość odstąpienia swojego Działu nowemu stowarzyszeniu, z ułatwieniami, bez których Komitet nasz byłby musiał o wiele więcej zachodu i czasu poświęcić tej sprawie — bez Wieliczki nie bylibyśmy w stanie przedłożyć Panom dzisiaj już, rzeczy tak przygotowanej, a mającej wszelkie cechy racyonalnych podstaw.

Dzięki Wieliczce, która przystępuje sama ze znacznym udziałem, przychodzimy, że tak powiem, w pewnej mierze do gotowego, bo za naszą gotówkę udziałową, możemy nabyć potrzebną nam część majątku Wieliczki, a co bardzo ważne, znajdujemy wyrobione stosunki handlowe, klientelę, doświadczenie i znajomość interesu w osobach dyrektora i urzędników, którzy pod kierunkiem nowej Rady nadzorczej i wydziału wykonawczego, odtąd w Krakowie będą swoje wypełniać zadanie.

Te okoliczności dają Komitetowi Tow. rolniczego rękojmię, że nowo zorganizowane przez nas Stowarzyszenie, nie będzie narażone na niezawodne próby, które się udać mogą, lub nie udać; Komitet, jak dał temu wyraz w rozesłanej Panom odezwie, ufa, że przez niego zawiązane i zorganizowane na podstawie tego statutu stowarzyszenie, pójdzie od pierwszej chwili pewnym krokiem naprzód i że powieść się musi, ma-

jąc pewną podstawę, oraz wszelkie warunki do istnienia i rozwoju.

Komitet nie uważał za wskazane stwarzać Działu handlowego tak znacznej instytucyi finansowej w swoich biurach, pod własnym kierunkiem i na własną odpowiedzialność; uważał, że spełni swe zadanie, gdy rzecz obmyśli i przygotuje w postaci Stowarzyszenia na udziałach opartego, które jako odrębna, samodzielna instytucya, rządzić się będzie oraz ponosić odpowiedzialność przed społeczeństwem za udziałowy majątek i swoją działalność.

Znacie Panowie już opracowany przez Komitet Tow. roln. i rozesłany Wam projekt statutu, który sami dla siebie teraz uchwalić raczycie; w tym statucie Komitet Tow. roln. jako taki, uważając się za reprezentacyę, w tym wypadku niejako za stróża interesu rolnictwa krajowego, zawarował sobie wpływ w kierownictwie nowego stowarzyszenia, przez wprowadzenie do Rady nadzorczej, na podstawie § 21, trzech członków, mianowanych przez Komitet, z głosem stanowczym; nie wątpię, że ten wpływ, Panowie, zechcecie Komitetowi przyznać, nie uważając go za ciężar, lecz owszem za dobrodziejstwo; stworzenie w ten sposób bezpośredniego związku leży w obustronnym interesie, tak nowego stowarzyszenia, jak Komitetu i ogółu sfer rolniczych.

Od pewnego czasu rozpoczął Komitet energiczną akcyę, celem ożywienia działalności niektórych Towarzystw okręgowych, widząc w tem nietylko podporę prac i usiłowań Komitetu, ale warunek *sine qua non,* przyszłego rozwoju rolnictwa, które w czasach dzisiejszych tylko w łącznem działaniu od samej góry aż do samego dołu znaleść może istnienie i możliwie lepszą przyszłość.

Otóż, proszę Panów, uważamy, że jeżeli w tem nowem stowarzyszeniu usiłowania Komitetu Wy, Panowie szanowni, poprzeć zechcecie, a za waszym przykładem i namową wszystkie sfery rolnicze naszego kraju, w najlepszem zrozumieniu własnego interesu, otoczą życzliwością i poparciem, to nasze stowarzyszenie handlowe przyczynić się może w najwyższym stopniu, za pośrednictwem zorganizowanych o ile możności przy każdem Towarzystwie okręgowem filij handlowych, do prawdziwego i trwałego, bo na pewnych podstawach samopomocy opartego ożywienia działalności po całym kraju.

W ten sposob stać się możemy każdemu rolnikowi potrzebni, żadne gospodarstwo obejść się bez nas nie potrafi, przez co assocyacya obejmie najszersze koła i w kooperacyi ogólnej dźwignie rolnictwo, a z niem zagrożoną w wielu okolicach średnią własność.

W nadziei, że dotrzemy do tych celów, ja Panów dziś na wstępie z otuchą i radością witam! Podajmy sobie ręce do tej pracy, traktujmy ją nietylko, jako nasz osobisty prywatny interes, ale jako służbę publiczną dla dobra kraju; nie dajmy się zrazić pierwszym trudnościom, które zawsze być mogą, ufajmy, że Bóg tej rzeczy pobłogosławi jako dziełu dobremu i pożytecznemu. Z tem uczuciem posiedzenie otwieram i przystępuję do porządku dziennego.

Po zagajeniu obrad przez presesa hr. Zdzisława Tarnowskiego, wybrano przewodniczącym zebrania hr. Zdzisława Tarnowskiego z Dzikowa, a jego zastępcą p. Maryana Dydyńskiego z Raciborska i przystąpiono do obrad nad projektem statutu, przedłożonym imieniem Komitetu przez sprawozdawcę Dr. Adama Krzyżanowskiego. W długiej i ożywionej dyskusyi nad poszczególnymi paragrafami brali udział z licznego grona obecnych pp. Karol Czecz, Aleksander Dąmbski, prof. Józef Milewski, Józef Męcinski, Sroczyński, Lgocki, Konopka Stefan, Aleksander Dydyński, Zdzisław Włodek, rejent Dr. Tadeusz Starzewski, Komierowski, Władysław Struszkiewicz, Henryk Dolański, Adam Jordan sprawozdawca i wielu innych. Statut przyjęto z nieznacznemi zmianami,pierwotna nazwa brzmiała: „Dział handlowy Towarzyst Rolniczych", uchwalono przyjąć krótszy tytuł „Syndykat Towarzystw Rolniczych". Do podpisania protokołu i zarejestrowania Towarzystwa upoważniono pp. Karola Czecza, Maryana Dydyńskiego i hr. Z. Tarnowskiego.

Na tem przerwano ranne posiedzenie, a na popołudniowem przystąpiono do wyboru Rady nadzorczej, w myśl uchwalonego statutu walne zgromadzenie wybiera pięciu, większość głosów otrzymali pp. Karol Czecz, Henryk Dolański, Maryan Dydyński, hr. Zdzisław Tarnowski i Piotr Treter, a do komisyi rewizyjnej wybrano pp. Zdzisława Włodka, prof. Rogóyskiego i Lisowieckiego.

Posiedzenie skończyło się gorącą owacyą dla p. Maryana Dydyńskiego, który jako prezes Towarzystwa rolniczego okręgowego w Wieliczce przez lat czternaście kierował działem handlowym. Uczuciom zebrania dał wyraz prof. Milewski Józef w przemówieniu, przyjętem hucznymi oklaskami.

Zaraz po zebraniu w tej samej sali odbyło się posiedzenie Komitetu c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego, który wedle statutu ma prawo delegować trzech członków do Rady nadzorczej: Komitet wybrał pp. Aleksandra Dąmbskiego, Adama Jordana i Dr. Adama Krzyżanowskiego. Towarzystwo Rolnicze okręgowe w Wieliczce delegowało do Rady nadzorczej p. Kazimierza Bzowskiego z Drogini.

Rada nadzorcza jeszcze tego samego dnia odbyła posiedzenie w pełnym komplecie celem ukonstytuowania się i rozpoczęcia czynności. Prezesem wybrano p. Henryka Dolańskiego z Radłowa, wiceprezesem p. Karola Czecza z Bierzanowa, sekretarzem p. Adama Jordana z Więckowic, a do Wydziału wykonawczego pp. Karola Czecza, Maryana Dydyńskiego i Dr. Adama Krzyżanowskiego. Wydziałowi wykonawczemu przewodniczy p. Maryan Dydyński. Na zebraniu podpisano udziałów na kwotę przeszło 60.000 koron.

Komitet c. k. krak. Tow. rolniczego i Rada nadzorcza uchwaliły czynić starania o dalsze zbieranie udziałów. Rada nadzorcza oznaczyła wpisowe na 2 K. od udziału i uchwaliła rozpisać listy do osób zgłaszających swe przystąpienie z prośbą o wpłacania udziałów.

---

# Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA.

Komitet odbył posiedzenie 25 stycznia 1905 roku. Obecni: przewodniczący: Tarnowski hr. Zdzisław. Członkowie: Czecz Karol, prof. Dr. Milewski Józef, Breza hr. August, Bzowski Kazimierz, Dr. Czaykowski, Dolański Henryk, Dąmbski Aleksander, Dydyński Maryan, Fihauser Stanisław, prof. Dr. Górski Antoni, Dr. Hupka, Dr. Jentys Stefan, Dr. Jordan Adam, Dr. Krzyżanowski Adam, Konopka Stefan, prof. Lubomęski Władysław, Dr. Milieski Witold, Ostaszewski Stanisław, Poniński Adolf, Dr. Rutowski Klemens, Rostworowski hr. Michał, Włodek Zdzisław, Żeleński Władysław, Dr. Zduń Jan. Sekretarz: Dr. Pańkowski Mieczysław.

1) Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto bez zmiany do wiadomości.

Dr. Pańkowski w myśl polecenia na ostatniem posiedzeniu Komitetu, podaje do wiadomości informacye w sprawie taryf kolejowych przy transporcie sztucznych nawozów w ogólności, a wapna nawozowego w szczególności.

Na wniosek p. M. Dydyńskiego uchwalono na wypadek, gdyby republikacya zniżeń taryfowych na sztuczne nawozy na r. 1905 do 15 lutego b. r. nie nastąpiła, wnieść odpowiednie podanie domagające się tej republikacyi.

2) W sprawie Walnego Zebrania postanowiono co następuje:

Celem unormowania ilości egzemplarzy drukować się mającego sprawozdania, uchwalono zwrócić się do Towarzystw rolniczych okręgowych z zapytaniem o ilość potrzebnych egzemplarzy i do tego zastosować nakład.

Uchwalono delegatom Tow. roln. okręg. sprawozdań nie rozsyłać, ponieważ otrzymują takowe za pośrednictwem swoich Towarzystw.

Postanowiono w sprawozdaniu przy zestawieniu członków Komitetu umieścić osobno członków z wyboru i z kooptacyi. Przy wykazie urzędników uchwalono umieścić p. Bojanowskiego, jako inspektora Tow. roln. okręg.

W spisie zarządów Tow. roln. okręg., które mają subwencyę Komitetu na utrzymanie własnego biura zamieścić nazwisko odnośnego sekretarza.

Uchwalono w sprawozdaniu rocznem atenogramu z posiedzenia Walnego Zebrania nie drukować, lecz zamieścić tylko przemówienie prezesa, wnioski i zapadłe uchwały.

Odpowiedź na ewentualne zarzuty komisyi rewizyjnej uchwalono dać na Walnem Zebraniu. W tym celu Komitet wybierze referentów, którzy na Walnem Zgromadzeniu odpowiedzą na ewentualne zarzuty komisyi.

Celem porozumienia się z komisyą i przedyskutowania wspólnie ewentualnych zarzutów tejże, postanowiono członków tejże komisyi zaprosić przed Walnem Zgromadzeniem na posiedzenie Komitetu. Referentem dla odpowiedzi Komitetu na zarzuty komisyi rewizyjnej za rok 1903 wybrano Dr. A, Jordana, który na podstawie swego referatu załatwi w obec komisyi rewizyjnej sprawę zarzutów za r. 1903.

3) Na posiedzeniu poufnem postanowiono nadać posadę sekretarza prowizorycznie na jeden rok Dr. Józefowi Raczyńskiemu za wynagrodzeniem 4000 kor. rocznie. Po roku nastąpić może zawarcie umowy na stałe. Termin objęcia obowiązków przez Dr. Raczyńskiego w lutym 1905 oznaczy prezes, po porozumieniu się z Dr. Raczyńskim.

4) Do komisyi kontrolującej wybrano pp. Bzowskiego Kazim., Dr. Milieskiego Witolda i Włodka Zdzisława, jako zastępcę Dr. Rutowskiego Klemensa.

5) Po przyjęciu do wiadomości ukonstytuowania się Syndykatu Tow. rolniczych w Krakowie i wyboru Rady nadzorczej, uchwalono rozesłać odezwę do Tow. rolniczych okręgowych i Rad powiatowych w zachodniej części kraju z apelem do zachęcania rolników do przystępywania do Syndykatu i subskrybowania udziałów.

Postanowiono również powiadomić Komitet Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie o zawiązaniu się Syndykatu.

6) Wybór nowego Wydziału Tow. rolniczego okręgowego w Białej przyjęto do wiadomości.

7) Na Walne Zebranie Tow. roln. okręg. w Rzeszowie w d. 21 lutego 1905 delegowano p. Stanisława Ostaszewskiego.

8) Sprawozdanie Dr. Tomalskiego z przebiegu posiedzenia Komitetu zapomogowego w Wiedniu przyjęto do wiadomości.

Uchwalono zwrócić się do J. E. P. Namiestnika z prośbą o prolongatę dla składania rachunków z zaliczki otrzymanej na udzielanie opustów przy zakupnie paszy.

9) Sprawozdanie p. K. Czecza z rozdziału otrąb wojskowych przyjęto do wiadomości.

10) Sprawę wywozu ziemniaków za granicę odroczono do jednego z następnych posiedzeń Komitetu.

11) Reskrypt c. k. Ministerstwa rolnictwa zawiadamiający o udzieleniu subwencyi w kwocie 1000 K. na podróż w celu badania Tow. roln. za granicą przyjęto do wiadomości.

Wnioski sekcyi rolniczej, hodowlanej, administracyjnej i chowu drobnego inwentarza przyjęto bez zmiany.

W sprawie kontroli mleczności krów uchwalono:

*a)* przyjąć do wiadomości pismo wystosowane przez Komitet w tej sprawie do Ministerstwa rolnictwa;

*b)* przyjąć z podziękowaniem do wiadomości referat prof. Kleckiego w sprawie projektu urządzenia tej kontroli i prosić prof. Kleckiego, aby referat swój w manuskrypcie oddał Komitetowi w celu rozesłania go członkom sekcyi hodowl., aby ci mogli wypowiedzieć swe zdanie co do projektu na jednem z najbliższych posiedzeń, przyczem prof. Klecki zastrzega, że nie uważa referatu za całkowicie wykończony;

*c)* wystosować prośbę do Wydziału krajowego, aby urządził kursa dla kształcenia dozorców stajennych;

*d)* aby Komitet postarał sią o odpowiednich ludzi, którzy mogliby się zająć przeprowadzeniem próbnych udojów i oznaczeniem tłuszczu w mleku w oborach zarodowych.

Uchwalono następujący rozdział funduszów przeznaczonych dla Towarzystw rolniczych okręgowych, jako subwencyę na zakupno buhai na stacye i na premiowania w r. 1905:

### I. Subwencya na zakupno buhai.

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Biała | 2.400 K. |
| 2. | Bochnia | 1.500 „ |
| 3. | Brzesko | 1.500 „ |
| 4. | Dębica | 2.000 „ |
| 5. | Jasło | 2.700 „ |
| 6. | Kraków | 1.700 „ |
| 7. | Mielec | 1.200 „ |
| 8. | N. Sącz | 1.900 „ |
| 9. | N. Targ | 1.400 „ |
| 10. | Rzeszów | 2.200 „ |
| 11. | Tarnów | 1.600 „ |
| 12. | Wadowice | 1.500 „ |
| 13. | Wieliczka | 2.400 „ |
| | Razem | 24.000 K. |

### II. Subwencya na premiowanie bydła włościańskiego.

| | | |
|---|---|---|
| 1. Biała: | | |
| *a)* powiat bialski | 800 K. | |
| *b)* „ żywiecki | 200 „ | = 1.000 K. |
| 2. Brzesko: | | 200 „ |
| 3. Bochnia: | | 400 „ |
| 4. Jasło: | | |
| *a)* powiat jasielski | 500 K. | |
| *b)* „ gorlicki | 300 „ | |
| *c)* „ krośnieński | 500 „ | |
| *d)* $\frac{1}{2}$ powiatu strzyżowskiego | 200 „ | = 1.500 K. |
| 5. Dębica: | | |
| *a)* powiat pilzneński | 300 „ | |
| *b)* „ ropczycki | 300 „ | = 600 K. |
| 6. Kraków: | | |
| *a)* powiat krakowski | 200 „ | |
| *b)* „ chrzanowski | 200 „ | = 400 K. |
| 7. Mielec: | | |
| *a)* powiat mielecki | 200 „ | |
| *b)* „ tarnobrzeski | 200 „ | = 400 K. |
| 8. N. Sącz: | | |
| *a)* powiat sandecki | 400 „ | |
| *b)* „ grybowski | 500 „ | = 900 K. |
| 9. N. Targ: | | 400 „ |
| 10. Rzeszów: | | |
| *a)* powiat rzeszowski | 300 K. | |
| *b)* „ kolbuszewski | 200 „ | |
| *c)* „ niski | 200 „ | |
| *d)* $\frac{1}{2}$ powiaty strzyżowskiego | 200 „ | = 900 „ |
| 11. Tarnów: | | |
| *a)* powiat tarnowski | 400 „ | |
| *b)* „ dąbrowski | 200 „ | = 600 K. |
| 12. Wadowice: | | 300 „ |
| 13. Wieliczka: | | |
| *a)* powiat wielicki | 300 K. | |
| *b)* „ podgórski | 300 „ | |
| *c)* „ myślenicki | 300 „ | |
| *d)* „ limanowski | 500 „ | = 1.400 K. |
| Suma | | 9.000 K. |

Uchwalono: *a)* polecić biuru, aby na najbliższem posiedzeniu przedłożyło projekt kosztorysu zakupna namiotów z płótna na 100 sztuk. Namioty te nietylko będą przydatne Komitetowi podczas targów rozpłodowych, lecz można też będzie wypożyczać je Towarzystwom roln. okręg. na wystawy.

*b)* Termin targu oznaczyć w przybliżeniu na drugą połowę maja, po targach rozpłodowych w Królestwie polskiem, bliższy zaś termin i miejsce wyznaczyć na następnem posiedzeniu.

c) Ponieważ p. Żeleński ma zamiar być podczas targu w Warszawie, uprosić p. Żeleńskiego, aby reprezentował Komitet podczas tegoż targu. Równocześnie proponuje sekcya wydelegować na targ do Warszawy i Lublina p. Sandoza.

Na wniosek prof. Jentysa zamianowano drugim instruktorem rolnictwa p. Józefa Zawadzkiego.

Uchwalono: a) Przypomnieć c. k. Ministerstwu rolnictwa postulaty co do subwencyi państwowych na popieranie produkcyi roślinnej i domagać się w formie stanowczej ich uwzględnienie.

b) Przedstawić Kołu polskiemu w Wiedniu i p. ministrowi dla Galicyi potrzebę takiego uposażenia c. k. Zakładu rolniczego doświadczalnego w Krakowie, aby ten Zakład mógł odpowiedzieć swemu zadaniu i nieść rolnictwu zachodniej Galicyi wydatniejszą pomoc.

Na podstawie uchwały sekcyi chowu koni wystosowano do Wydziału narodowego Towarzystwa chowu koni i wyścigów we Lwowie następującą odezwę: „Sekcya chowu koni przy Komitecie c. k. krak. Tow. rolniczego na posiedzeniu, odbytem w dniu 25 z. m., wzięła pod obrady sprawę poprawy warunków zbytu dla krajowej hodowli koni.

Sekcya, wyrażając przekonanie, że chów koni pół-krwi ma daleko większe dla naszych warunków znaczenie, od chowu koni pełnej krwi, zwraca się do Szanownego Wydziału z jak najuprzejmiejszem przedstawieniem, aby Szanowny Wydział przy układaniu swego programu wyścigowego, raczył zająć się wyłącznie końmi chowu krajowego, a w przeważnej liczbie wyznaczył nagrody dla koni półkrwi, i premie dla hodowców. Sekcya ma głębokie przekonanie, że w ten sposób ułatwiłoby się zbyt koni hodowcom krajowym.

Dzisiaj zapotrzebowanie koni wierzchowych i biorących udział we wyścigach zostaje zaspakajane w znacznej części przez zakupno braków w pozakrajowych stajniach wyścigowych, coby na przyszłość wobec zwiększenia szans wygranych dla koni galicyjskich i przy wykluczeniu obcych koni ustało, a zachęciłoby oficerów do zakupywania koni u hodowców galicyjskich. Poprawiając przez to warunki zbytu, skłoniło i zachęciłoby się hodowców tak do staranniejszej hodowli, jak i do liczniejszego przystępywania do Narodowego Towarzystwa chowu koni i wyścigów we Lwowie".

Prezes Tow. Zdzisław hr. Tarnowski, mp.; Członkowie sekcyi: Tarnowski Jan mp., przewodniczący sekcyi; Dąmbski Aleksander mp., zastępca przewodniczącego; prof. Milewski Józef mp., członek sekcyi; Dolański Henryk mp., członek sekcyi; Ostaszewski Stanisław mp., członek sekcyi; Bojanowski Stefan mp., sekretarz sekcyi.

## Rolnictwo wobec regulacyi rzek.

*Dokończenie.*

Pojęcia, jakie się dadzą wydedukować z § 47 kr. ust. wodnej na niekorzyść nadbrzeżnej własności ziemskiej, są sprzeczne z przekonaniem szerokiego ogółu, nie odpowiadają zasadom słuszności i poczuciu własności, popartemu w Państwie o uregulowanych stosunkach prawnych zasadami, czerpanemi z obowiązującego kodeksu cywilnego; stąd wynika potrzeba ustawowej zmiany tego paragrafu, a zanim to nastąpić może, potrzeba zastosowania w praktyce odpowiadającej pojęciom słuszności interpretacyi.

Żywimy przekonanie, że władza krajowa nie stanie w tym wypadku na stanowisku finansowych korzyści, do których otwiera drogę rozporządzenie wykonawcze, ale że bez względu na te drobne korzyści zechce oprzec się na zasadzie słuszności i zastósować taką interpretacyę §. 47 ust. wodnej, która nie pozwala uwłaczać ugruntowanym prawom własności prywatnej.

Prócz możności zagarnięcia odsypisk na rzecz Skarbu Państwa, mieści w swem łonie projekt wykonania wszelkich robót regulacyjnych we własnym zarządzie Państwa jeszcze dalsze obawy, których spełnienie wyszłoby na niekorzyść własności ziemskiej, nad brzegami rzek położonej.

Nie ma żadnej wątpliwości, że zainteresowanie właścicieli nadbrzeżnych, jako przedsiębiorców regulacyjnych, oddawało i w przyszłości może oddawać sprawie regulacyi rzek niepoślednie korzyści.

Tak spółki właścicieli nadbrzeżnych gruntów, jak jednostki wykonujące budowle regulacyjne wzdłuż własnych brzegów, prowadząc przedsiębiorstwo w interesie ochrony swej własności, uskutecznią to bezwzględnie z większem oddaniem się sprawie, jak obcy przedsiębiorca, choćby nim był techniczny organ c. k. rządu. — Akta Starostw, prowadzących budowle wodne, wskażą coroczne przykłady, że tacy przedsiębiorcy dla przyspieszenia ochrony własnych brzegów wykonują bardzo często roboty, mimo, że dotacya na cele regulacyi w danym roku jest wyczerpana i godzą się naprzód, że na zwrot poniesionych kosztów będą czekali do roku następnego, że grunta własne oddawali pod przekopy darmo za oddanie starego koryta rzeki, które na razie nie przedstawiało żadnej wartości.

W chwili, kiedy c. k. Rząd będzie wykonywał roboty we własnym zarządzie, ten moment, tempo regulacyi przyspieszający, a przeto ochraniający bardzo często fundusz od wydatków, które skutkiem opóźnienia danej roboty nieraz w dwójnasób rosną — jak i inne korzyści — będą w dwójnasób stracone.

Pomijamy cały szereg momentów drugorzędnej natury, jak: drogi dojazdowe do dostawy materyałów, które Rząd, prowadząc regulacyę we własnym zarządzie, musi wykupywać lub opłacać, podnieść jednak musimy jedną jeszcze doniosłą kwestyę, łączącą się z wykonaniem robót we własnym zarządzie Państwa, a tą jest dostawa i zakupno materyałów budowlanych.

Obecnie cały szereg przedsiębiorstw wzdłuż własnych brzegów pracuje własnym materyałem. W chwili, kiedy c. k. Rząd rozpocznie tę robotę we własnym zarządzie, będzie zmuszony oprzeć się na większych dostawcach materyałów, których sam nie posiada w dostatecznej ilości.

Właściciele lasów, kamieniołomów i wiklin, którzy dotąd, budując na mniejszej przestrzeni, mogli wystarczyć własnym materyałem, będą niezawodnie wyparci przez przedsiębiorców prywatnych do robienia interesów na większą skalę w drodze ofert licytacyjnych, a w następstwie będą zmuszeni oddać swe materyały dla celów przedsiębiorstwa za cenę, jaką taki generalny dostawca zechce podyktować.

Przewidywania te budzą obawy poważnego obniżenia dochodu nad brzegami rzek położonej własności ziemskiej.

Ufni, że Wasza Ekscelencya raczy przychylnie wglądnąć w przedstawione sprawy i raczy zarządzić co potrzebne, aby słusznym desyderatom stało się zadość, prosimy w pierwszym rzędzie o to, aby interpretacya § 47 ust. wodnej przy regulacyi rzek kosztem funduszu Państwa nie była zaostrzona na niekorzyść właścicieli gruntów nadbrzeżnych, ale owszem, żeby ją rozszerzono w myśl zasad słuszności i sprawiedliwej ochrony praw własności, żeby przy robotach regulacyjnych umożliwiono właścicielom gruntów, nad brzegami rzek położonych, bezzwłoczne odzyskanie ich własnych gruntów.

W tym celu przestrzenie przez regulacyę odzyskane, o ile odtwarzają niezaprzeczoną własność prywatną właścicieli przyległych gruntów, winny im być oddane, skoro tylko zabudowanie danej przestrzeni dokonane zostało, zaś przestrzenie, powstające przez zabudowanie dobra publicznego, o ile przylegają do gruntów prywatnych, powinny być odstępowane właścicielom przyległych gruntów na ich żądanie za zwrotem wartości.

Co do obydwóch oddanych przestrzeni, jeśli potrzeba utrwalenia brzegu tego wymaga — powinien być nałożony rygor obsadzenia wikliną.

Następnie, żeby c. k. Rząd dla uporządkowania gospodarstwa na przestrzeniach nad brzegami rzek położonych przeprowadził komasacyę, przestrzeni, należących do Skarbu Państwa, a przegrodzonych prywatną własnością, z jak najdalej idącem uwzględnieniem interesów i dogodności administracyjno-gospodarskich własności nadbrzeżnej.

Wreszcie, aby c. k. Rząd, obejmując we własny Zarząd

budowy regulacyjne, gdzie tego potrzeba konieczna zachodzi, raczył wziąć w opiekę słuszne interesa własności nadbrzeżnej tak w sprawie normowania cen i sposobu zakupna materyałów budowlanych, jako też żeby nie zaprzestał oddawać w przedsiębiorstwo budowli regulacyjnych spółkom właścicieli gruntów nadbrzeżnych lub pojedynczym właścicielom, którzy oświadczą gotowość prowadzenia tych robót pod swoimi brzegami i to nie w drodze ofert licytacyjnych, ale w drodze dobrowolnych układów.

---

# WIADOMOŚCI HANDLOWE.

## Zboża.

| | Styczeń | Pszenica | Żyto | Jęczmień | Owies |
|---|---|---|---|---|---|
| Kraków | 31 | 18 50—19.20 | 14.40—15.30 | 15.80—16.50 | 15.20—15.90 |
| Lwów | 26 | 17 50—17.70 | 13.40—13.60 | 14.20—15.00 | 13 80—14.60 |
| Tarnów | 27 | 18.00—18.50 | 14.00—14.50 | 14.00—15.00 | 14 00—14 50 |
| Podwołoczyska | 18 | 16.40—17.00 | 12 80—13.30 | 12.20—14.00 | 12 20—12.60 |
| „ ros. bez cła | 18 | 13.80—15.00 | 9.80—10.60 | 11.40—13 60 | 10 60—11.00 |
| Wiedeń | 31 | 19 75—20 25 | 15 90—16.20 | 16.30—19.50 | 14.70—15.10 |
| Peszt | 31 | 19 44—19.46 | 15.28—15.30 | 00.00—00.00 | 14.00—14.02 |
| Ceny w koronach za 100 *kg.* | | | | | |
| Berlin | 31 | 17.68—17.70 | 14.05—14.10 | 00.00—00 00 | 14.90—15 00 |
| Poznań | 31 | 17 10—17.20 | 13.00—13.10 | 14.70—14.90 | 14 00—14.05 |
| Wrocław | 31 | 17.55—17.60 | 13 60—13 70 | 15.40—15.50 | 14.60—14.70 |
| Ceny w markach za 100 *kg.* | | | | | |
| Warszawa | 26 | 6 10—6.25 | 4.75—4.90 | 4.65—4.90 | 3.45—3 60 |
| Ceny w rublach za korzec. | | | | | |

**Jęczmień pastewny. Wiedeń** 31/I 14.20—15.00 K. **Lwów** 26/I 13.00—13.50 K. za 100 kg. **Kraków** 31/I 13.30—13.80.

**Jęczmień na krupy. Kraków** 31/I 13.50—14.70 K. **Wiedeń** 31/I 15.00—15.50 K. za 100 kg.

**Kukurydza. Kraków** 31/I 15.40—18.00 K. **Wiedeń** 31/I 15.80—16.40 K., **Lwów** 26/I 17.00—17.50 K. **Peszt** 24/I 14.82—14.84 K. **Tarnów** 27/I 18.00—19.00 K. za 100 kg.

**Hreczka. Kraków** 6/IX 17.40—19.20 K. **Tarnów** 27/I 14.00—16.00 K. **Lwów** 26/I 15.00—15.50 K.

## Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

**Groch. Kraków** 31/I 19.00—23.00 K. **Wiedeń** 24/I 21.00—26.00 K. **Lwów** 18/I 14.00—21 00 K. **Tarnów** 27/I 19.00—21.00 K. za 100 kg.

**Fasola. Kraków** 31/I 24.50—38.00 K. **Wiedeń** 31/I drobna 30.00—32.00 K., długa i płaska 30.00—36.00 K., pstra 21.00—22.00 K. **Tarnów** 27/I 20.00—24.00 K. za 100 kg.

**Wyka. Kraków** 31/I 17.50—18.50K. **Lwów** 26/I 15.00—18.00 K.

**Chmiel. Wiedeń** 27/I zatecki miejski 290—320 K, zatecki okoliczny. 290—320 K., auschauer czerwony 270—280 K., zielony 230—240 K. za 50 kg. **Lwów** 16/I 200—220 K. za 56 kg.

**Rzepak. Kraków** 31/I 22.50—23.20 K. **Lwów** 26/I 21.20—22.00 K. **Wiedeń** 31/I 23.00—24.00 K. **Praga** 0/I 0.00—0.00 K. **Peszt** 24/I 22.40—22.60 K. **Tarnów** 20/I 21.00—22 00 K. za 100 kg.

**Ziemniaki. Kraków** 31/I 5.00—5.40 K. **Wiedeń** 27/I 4.00—6.00 K. **Tarnów** 27/I 4.00—5.00 K. **Lwów** 15/IX 00.00—00.00 K.

**Koniczyna czerwona. Kraków** 31/I 110.00—160.00 K. **Lwów** 26/I 130.00—170.00 K. **Podwołocz. galic.** 18/XII 142.00—152.00 K. **Podwołocz. ros.** 18/I 146.00—164.00 K. bez cła. **Wiedeń** 27/I styryj. 184.00—190.00 K. średnia jakość 156.00—160.00 K., gruboziarnista czysta 000.00—000.00 K. za 100 kg.

**Koniczyna biała. Kraków** 31/I 90.00—110.00 K. **Lwów** 26/I 100.00—124.00 K. **Wiedeń** 27/I 130.00—150.00 K. za 100 kg.

**Buraki. Wiedeń** 1/I żółte, okrągłe 68.00—70.00 K. Mamuthy długie czerwone 68.00—70.00 K., flaszowate żółte i czerwone 68.00—70.00 K. za 100 kg.

## Zwierzęta i produkty zwierzęce.

**Woły. Wiedeń** 30/I galicyjskie prima 81.00—86.00 K., secunda 74.00—80.00 K., tertia 66 00—73.00 K. za 100 kg. żywej wagi. Spęd 470 sztuk.

**Nierogacizna. Wiedeń** 24/I prima 90.00—100.00 K. tłuste 101.000—104.00 K. za 100 kg. żywej wagi.

**Miejska centralna targowica na bydło w Krakowie** 3/II. Na dzisiejszy targ pędzono bydła rogatego 650 sztuk, jałownika 70, cieląt 254, owiec i kóz 6, nierogacizny 281. Płacono za woły 62—65 K., za krowy po 58—61 K. buhaje 59—64 K. za 100 kg żywej wagi. Za cielęta płacono 32—52 K. za sztukę, a za owce od 00—00 K. za sztukę. Za nierogaciznę płacono po 112—124 K. za 100 kg. rzeźnej wagi (bitych sztuk).

**Masło. Wiedeń** 27/I deserowe 2.40—2 50 K., wiejskie 2.20—2.30 K. zwykłe targowe 1.80—2.20 K. **Kraków** 31/I targowe 2.20—2.50 K. za 1 kg. **Hamburg** 27/I stołowe I klasy 220.00—230.00 M. II klasy 210.00—216.00 M. III klasy 000.00—000.00 Marek za 100 kg. **Berlin** 28/I dworskie i spółkowe, prima 230.00—238.00 M., secunda 220.00—230.00 M., tertia 160.00—120 00 Marek za 100 kg.

**Jaja. Wiedeń** 27/I prima 20—21 sztuk, secunda 21—22 sztuk, konserwowanych w wapnie 26—27 sztuk za 2 K. **Kraków** 31/I 3.60—4.80 K. **Berlin** 30/I 5.00—5.15 M. za kopę.

## Spirytus.

**Wiedeń** 27/I surowy 75% 51.25—51.50 K., rafinowany 90% bez opłaty 143.75—144.25 K.

**Lwów** 26/I 45.75—46.25 K.

**Kraków** 31/I okowita z opłatą na 75% Tral. 160 K., spirytus z opłatą na 95% Tral. 200 K. za Hektolitr.

## Pasza.

**Siano. Kraków** 31/I 8.00—9.20 K. **Tarnów** 27/I 9.00—10.00 K. **Wiedeń** 27/I 6.80—8.20 K. za 100 kg.

**Koniczyna. Kraków** 31/I 10.00—10.80 K. **Wiedeń** 27/I 6.00—9.80 K. za 100 kg.

**Słoma. Kraków** 31/I 4.40—4.80 K. **Tarnów** 27/I 4.00—4.40 K. **Wiedeń** 27/I 5.40—5.50 za 100 kg.

---

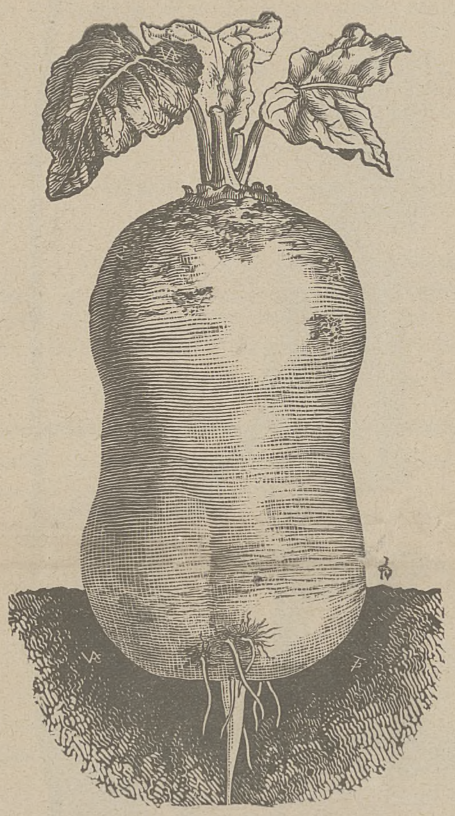
**Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.**

---

**Towarzystwo** rolnicze okręgowe w Nowym Sączu przypomina, że w Brzezny u p. Czesława Czechowskiego jest młynek do czyszczenia koniczyny (Ruskuta) za użycie którego pobiera się, od jednego centn. metr. od członków Towarzystwa po 1 kor., zaś od nie członków po 2 kor.



**Zarządca** folwarku z akademią rolniczą w Czechach, obeznany dokładnie z uprawą roślin w ogóle, a buraków cukr. i chmielu w szczególności, dalej ze sadownictwem, gospodarstwem lasowem, chowem bydła, urządzeniami mleczarń i gorzelń, w końcu z buchalteryą, poszukuje posady. Józef Jan Neuman, Nowosiółki p. Hussaków.



# Nasiona gospodarcze

**warzywne, kwiatowe i t. p.**

**pierwszorzędnej jakości**

**z gwarancyą za siłę kiełkowania, czystość i prawdziwość odmian.**

Mój główny cennik, wzory nasion i wyjątkowe oferty przesyłam na żądanie darmo i opłatnie.

**Odsprzedającym przyznaję znaczne rabaty.**

# L. FREEGE

## HURTOWNY SKŁAD NASION, SZKÓŁKI DRZEW i t. p.

**Założony w roku 1860.** **Kraków.**

Polecam z własnej hodowli:

**Drzewka owocowe** w najlepszych odmianach, poleconych w doborze Wydziału krajowego

**Róże** wysokopienne i krzaczaste z silnemi 2 let. koronami 200 najszlachetniejszych odmian

**Wyjątkowe ceny** dla: Rad powiatowych, Towarzystw i Kółek rolniczych oraz tych instytucyi, które się rozpowszechnieniem sadownictwa zajmują.

| | | | |
|---|---|---|---|
| jabłonie pienne po . . , . . . | 75 groszy | wiśnie i czereśnie pienne po . . | 75 groszy |
| grusze » » . . . . . . | 108 » | śliwy (węgierki) » » . . | 90 » |

Opakowanie darmo. — Ceny ważne przy powołaniu się na tę ofertę.

**Zakładającym sady służę bezinteresownie fachowemi wskazówkami.**

Sporządzam plany ogrodów i sadów handlowych i przyjmuję zakładanie tychże swymi specyalnie wykształconymi ludźmi. — Ceny umiarkowane.

**CENNIKI PRZESYŁAM DARMO I OPŁATNIE.**

**Do zwiedzania moich rozległych kultur zapraszam.**

Adres dla telegramów: „Freege Kraków". *L. Freege.*

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — W drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.